



# BIULETYN

395

20.06.1998 r.

**SOLIDARNOŚĆ**

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

## 22. rocznica RADOMSKIEGO PROTESTU ROBOTNICZEGO

- zaproszenie na uroczystości
- słowa uznania dla autorów prac o Czerwcu '76

W czwartek, 25 czerwca, spotykamy się przy Pomniku Ludzi Skrzywdzonych w związku z wydarzeniami w czerwcu 1976r roku na **Mszy Świętej o godz. 18.00.** Mszę Świętą koncelebrował będzie J.E. Ksiądz Biskup Edward Materski Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

*Delegaci zgromadzeni na XI WZD NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zwracają się do członków i sympatyków Związku o masowy i godny udział w obchodach 22. rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego.*

*25 czerwca to święto ludzi „Solidarności”. Nasz udział w obchodach jest świadectwem przywiązania do niezależności ruchu związkowego i poszanowania praw pracowniczych i godności człowieka.*

Honorowe miejsce na uroczystościach przysługuje Ludziom Represjonowanym w tamtym okresie; Zarząd Regionu „S” wyraża nadzieję, że to honorowe uczestnictwo przebiega podczas uroczystości przyjać.

### XI Walne Zebranie Delegatów NSZZ Solidarność Regionu Ziemia Radomska w y r a ż a u z n a n i e

TWÓRCOM TRYPTYKU FILMOWEGO pt. „Miasto z wyrokiem”: producentowi Jackowi Gwizdale - Contra Studio, reżyserowi Wojciechowi Maciejewskiemu, scenarzyście Jackowi Indelakowi - za rzetelne ukazanie protestu radomskich robotników z 25 czerwca 1976r. Film „Miasto z wyrokiem” stał się potnym wyrazem solidarności ze Skrzywdzonymi w tamtym dramatycznym i bolesnym dla Radomia okresie. Film ten w przekonaniu społeczeństwa Ziemi Radomskiej rozpoczął proces należytej rehabilitacji historycznej i moralnej wszystkich Skrzywdzonych w związku z robotniczym protestem.

**II sesja XI WZD NSZZ „Solidarność”**  
Ziemia Radomska odbędzie się **26 CZERWCA**  
w **RESURSIE** przy ul. Malczewskiego w Radomiu (dawne kino „Przyjaźń”). Początek obrad - **godz. 9.00.** - Delegaci proszeni są o zabranie ze sobą mandatu i identyfikatora.

UCZNIOM Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, LAUREATOM

INAGRODY ogólnopolskiego konkursu historycznego pt. „Obywatel-władza w 1955-1980”: Szczepanowi Kowalikowi, Piotrowi Krakowskiemu, Tomaszowi Pyzarze, Jarosławowi Sakowiczowi - za zespołową pracę pt. „Ksiądz Roman Kotlarz - obrońca wolności i sprawiedliwości 1954-1976”. - W swojej pracy ukazali postać ś.p. księdza Romana Kotlarza, który odważył się upomnieć za skrzywdzonymi w czerwcu 1976r., co przyplacił własnym życiem. Ksiądz Roman Kotlarz jest Patronem Świata Pracy Ziemi Radomskiej i zajmuje zaszczytne miejsce w historii Kościoła i Ojczyzny. Szczególne wyrazy naszego uznania składamy również opiekunce w/w uczniów Pani dr Elżbiecie Orzechowskiej i wszystkim osobom, które okazały pomoc w przygotowaniu nagrodzonej pracy.

XI WZD NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza twórców filmu „Miasto z wyrokiem” i uczniów-autorów pracy o ks. Romanie Kotlarzu, jako honorowych gości na obchody 22 rocznicy wydarzeń radomskich w czerwcu 1976 roku.

# Dokumentowanie wydarzeń Radomskiego Czerwca '76 trwa

RADOMSKI  
CZERWIEC

1976

Końca śledztwa, prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w sprawie wydarzeń Radomskiego Czerwca '76 jeszcze nie widać. Trwa od 29 lutego 1996 roku. Prokurator Marek Rynkiewicz, prowadzący to śledztwo, jeszcze napotyka na ślady wydarzeń, ślady represji, które chciałby wyjaśnić do końca. W każdym razie wyczerpać wszystkie możliwości, dotrzeć do możliwych źródeł. Trwające śledztwo może być ostatnią szansą na stworzenie obrazu historii tamtych lat i z tej szansy - jak sam mówi - chciałby korzystać. Dokumentów jest coraz mniej, ludzie odchodzą, a pamięć ludzka zaciera się. Śledztwo toczy się „w sprawie”, a nie „przeciw” ewentualnym sprawcom. Toteż najistotniejsze w nim jest udokumentowanie wydarzeń. Dopiero poszczególne jego wątki mogą stać śledztwem „przeciw” komuś.

Obraz tamtych lat w pamięci wielu mieszkańców Radomia na pewno zachował się. Ale jest on fragmentem historii Radomskiego Czerwca, tak jak jednostka jest częścią społeczności. Śledztwo może te fragmenty poskładać w jedną, w miarę obiektywną, bo udokumentowaną, całość.

Solidarność w słuszną protestu robotniczego w dniu 25 czerwca 1976 roku nie wątpi. Przeciwnie, podkreśla, że do Radomia i Ursusa sięgają korzenie wolnego związku zawodowego. Przebieg protestu jest udokumentowany. Wyjaśnień, potwierdzeń, dowodów wymagają represje, których dopuściły się poszczególne organa władzy wobec mieszkańców Radomia. Chociażby po to, by nie powtórzyły się nigdy więcej. Co mówi na ten temat 50 tomów akt zgromadzonych przez prokuraturę? - Przede wszystkim potwierdzają, że „akcja lato '76” została przeprowadzona: istniał plan akcji, specjalny sztab komendy wojewódzkiej i były grupy śledcze - o tym mówią archiwa udostępnione przez delegaturę UOP w Radomiu.

Czy dokumenty potwierdzają stosowanie represji wobec mieszkańców Radomia? Na pewno istniały ścieżki zdrowia - stwierdził jednoznacznie prokurator Rynkiewicz. Kto mówi inaczej, mija się z prawdą.

Czy ludzie byli zwalniani z pracy? - Interpelacje poselskie kilka miesięcy po wydarzeniach czerwca wspo-

minały o skargach na tego rodzaju represje. Udzielających wyjaśnień prokurator generalny tego nie potwierdzał. Dowody, protokoły z posiedzeń sejmowych komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, którym prokurator generalny udzielał odpowiedzi, mówią o „zakłóceniu porządku publicznego i osadzonych w zakładach karnych Tych osób miałyby być 87.

O czym innym świadczą natomiast dokumenty z zakładów pracy. Potwierdzają wiele przypadków zwolnienia za „samowolne porzucenie pracy”. A to samowolne porzucenie pracy to często bezprawne przetrzymywanie przez 48 godzin w areszcie śledczym, dotkliwe pobicia, czy osadzenie w zakładzie karnym, w wyniku decyzji składów orzekających powołanych przez kolegi ds. wykroczeń. W tych sprawach z udokumentowaniem bywa różnica.

Prokuratura nie dysponuje dokumentami kolegów ds. wykroczeń, gdyż - zgodnie z obowiązującym prawem - po upływie określonego czasu zostały zniszczone. Znamy są natomiast nazwiska pracowników kolegów ds. wykroczeń I i II instancji i składy orzekające, które ustalone na podstawie orzeczeń znajdujących się w aktach skazanych. Z zeznań jednego ze świadków wynika natomiast, że składy orzekające obowiązywały wytyczne, zlecane przez przedstawiciela MSW, kierowanego przez władze w Warszawie, zwykle obecnego na posiedzeniu. A te wytyczne to orzekanie kary w górnych granicach przepisów, czyli ogół 3 miesiące aresztu. Jeśli już zdarzyło się, że kolega postanowiło o łagodniejszej karze, to II instancja „zadbała”, by sprawa powróciła do I instancji, a skład orzekający był bardziej surowy.

W wyniku zeznań świadków, prokurator Rynkiewicz wyselekcjonował 32 osoby, które doznały obrażeń, które mogą się kwalifikować jako ciężkie (kwalifikacja art. 13 pkt 1), nie podlegające przedawnieniu. - Dla ostatecznego potwierdzenia, istnieje jednak potrzeba powołania zespołu lekarzy biegłych, celem wydania opinii o stopniu uszkodzenia ciała. Ponadto należy kontynuować przesłuchanie pracowników więzienniczej służby zdrowia oraz pracowników aresztów śledczych, w których przebywali osadzeni po wydarzeniach czerwcowych, by wyjaśnić wątki, dotyczące bezprawnego pozbawienia wolności połączonego szczególnie z uderzeniem osób zatrzymanych. Miesiące innymi z tych powodów, prokurator Rynkiewicz zdecydował się na kontynuowanie śledztwa.

Anna Rajchel

Wystąpienie ZDZISŁAWA MASZKIEWICZA na I sesji XI WZDR - 16 czerwca

## ...udało nam się wiele osiągnąć... nadal musimy być strażnikami naprawy Polski

W dniu dzisiejszym kończy się trzyletnia praca ustępujących regionalnych władz naszego Związku.

Nie boję się tego powiedzieć: w tym okresie czasu udało się nam wiele osiągnąć. Poprawiliśmy organizację naszej pracy, organizację naszych struktur. Podnosiliśmy naszą wiedzę związkową i ogólną, naszą, naszych działaczy i członków związku. Mrówczej pracy wymagały nasze interwencje i pomoc członkom związku, komisjom zakładowym, także ludziom spoza związku, ale znajdującym się w kryzysowych sytuacjach.

Wspomagaliśmy poradami ekonomicznymi i prawnymi negocjujące komisje zakładowe. Protestowaliśmy razem z Wami, gdy nie było innych możliwości przedstawienia naszych wspólnych racji.

Zdaję sobie sprawę, że wiele problemów, zwłaszcza w zakładach pracy, pozostało nie rozwiązanych. Inne znalazły zakończenie niezgodne z naszymi oczekiwaniami. - Te porażki nie powinny nas jednak załamywać. Musimy sobie zdawać sprawę, że zrujnowane zakłady pracy nie można jednym protestem, lub interwencjami postawić na nogi.

Pokazywaliśmy nasze potrzeby, nasze przekonania i naszą pracę, umacnialiśmy pozycję „Solidarności”, promując ją na zewnątrz w różnych formach. Byliśmy na uroczystościach religijnych, narodowych, związkowych. Informacje o naszych związkowych sprawach gościły prawie codziennie w mediach publicznych.

Nie małego trudu trzeba było, byśmy nie musieli być przeganiani z miejsca na miejsce, by w wyremontowanym, solidarnościowym domu związkowcy mogli skuteczniej pomagać potrzebującym. Zaprosiliśmy do niego również naszych parlamentarzystów.

Doprowadziliśmy do sytuacji, że polska prawica mogła przejść w państwie władzę. Mamy partnera do negocjacji trudnego. Ale przynajmniej możemy być pewni, że uzgodnienia nie będą gołosłowne.

I wreszcie, co przyjmuję jako wyraz uznania i szacunku, gościliśmy wiele osobistości naszego życia politycznego, również Głowę Państwa Polskiego Pana Prezydenta Lecha Wałęsę. Byli z nami Przewodniczący Komisji Krajowej Marian Krzaklewski, obecnie szef największego Klubu Parlamentarnego AWS, Wicepremier Rządu RP Janusz Tomaszewski. Nic będę wymieniał wielu innych wspaniałych ludzi, by o kimś nie zapomnieć.

By zdać sobie sprawę jak duży krok w przyszłość

uczyniliśmy, dobrze jest przypomnieć kilka faktów z przeszłości. Nasza kadencja rozpoczęła się w marcu 1995r. Był to trzeci rok rządów koalicji SLD-PSL. Dysponując całkowitą przewagą parlamentarną, wkrótce mieli po swojej stronie jeszcze jeden urząd w państwie - Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Czym my wówczas dysponowaliśmy? - Dostępną słabą pozycją. Solidarność kojarzona była nadal - choć nieślusnie - z poczyniami rządów sprawujących władzę po 1989r. Lewicowa władza zaledwie nas tolerowała. Wszelkie negocjacje, rozmowy - jeśli już miały miejsce - były ruchami pozornymi; miały sprawiać wrażenie konsultacji ze społeczeństwem.

„Bój” o nasze sprawy i sprawy Polski podjęliśmy, dysponując bardzo prymitywnymi narzędziami i przy skromnych finansach - niewspółmiernych do środków przeciwnika: finansowych i kadrowych.

Szliśmy do przodu krok po kroku; a nie zabrakło i uderzeń od wewnątrz. Trzeba było kilku lat uporu, konsekwencji i jak powiedziałem na początku - mrówczej pracy, by społeczeństwo zmieniło zdanie.

Ten trud, a później i efekty nie byłyby możliwe bez współpracy ludzkiej. Ustępujący Zarząd Regionu był właśnie taką ekipą współgrającą. Wspomagany przez pracowników, których pracy nie widać w mediach, stworzył zespół, w którym nikomu nie zamykano ust, ale w którym talenty ludzkie wzajemnie się uzupełniały.

Oceny tej pracy dokonacie Państwo sami. Podsumowanie i szczegóły znajdziecie Państwo w specjalnym wydaniu, zjazdowym, naszej prasy związkowej. - To etap już zamknięty.

Nasz XI Zjazd odbywa się po prawie ośmiu miesiącach od naszego sukcesu wyborczego, gdy wynik konsekwencji naszego związku - wygrane wybory mogła spożytkować zjednoczona w AWS-ie prawica.

Chyba dobrze, że nasz zjazd nie odbywa się wprost po wygranych wyborach. Te osiem miesięcy pokazuje, jak trudno tę władzę utrzymać, jak trudno jest realizować nasz program, jak dużo mamy jeszcze do zrobienia. - A to z kolei oznacza, że „Solidarność” jeszcze jakiś czas nie może pozbyć się oddziaływania politycznego. Ta nasza szczególna rola środka, wokół którego skupiły się partie prawicowe, jeszcze nie ustała. Jednak, dla pełnienia tej roli potrzebna jest nasza siła wewnętrzna, nasza jedność i współdziałanie.

Nadal musimy być głównym strażnikiem prze-

budowy i naprawy Polski, dla stworzenia państwa przyjaznego człowiekowi i rodzinie. Zanim tę rolę prześlemy Ruchowi Społecznemu AWS...

Opozycja tylko czeka na nasze potknięcia. Nie ludźmy się, że rozpoczynająca się dziś nowa kadencja będzie łatwiejsza. Reformowanie państwa: administracji, systemu oświaty, zdrowia, ubezpieczeń społecznych, dalsza transformacja gospodarki i rolnictwa - będą budzić wśród różnych grup interesu, szczególnie tych zasiedziały na swoim stanowiskach od dziesiątków lat, poważny opór. Dlatego nasze dzisiejsze wybory, nasze dzisiejsze decyzje muszą być mądre i świadome naszych zadań na przyszłość.

Sam Związek też będzie musiał się przeobrazić i przystosowywać do zmieniającej się w Rzeczpospolitej rzeczywistości. To oznacza z kolei dla każdego działacza związkowego, ciągłą pracę nad samym sobą, systematyczne uzupełnianie wiedzy. W czasie trwania tej kadencji wkroczyliśmy w trzecie tysiąclecie. To dla nas szczególne wyzwanie i zobowiązanie.

Na tę następną kadencję musimy przyjąć szczególnie jedno zobowiązanie i wyzwanie: artykułowanie potrzeb ludzi najbardziej potrzebujących i ich rodzin, walkę z bezrobociem i patologiami, które najczęściej są wynikiem poprzednio wymienionych przyczyn. Walkę o równość szans dla wszystkich.

Nie możemy pozwolić, by z rozwoju kraju korzystała tylko niewielka część społeczeństwa, ciągle utrzymująca przewagę w biznesie, urzędach, bankach. Nie jest to przesada. Na potwierdzenie tego przytoczę tylko jeden smutny fakt: w ostatnich kilku miesiącach nasiliły się uderzenia w naszych kolegów związkowców. Wykorzystuje się byle pretekst, by ich zwolnić z pracy. I na tę i na wiele innych niesprawiedliwości nie możemy pozwolić.

Nie chcę w ten smutny sposób kończyć tego krótkiego wystąpienia. Wyrażam nadzieję, że wspólnie uda nam znaleźć dobre rozwiązania - czego Państwu i sobie gorąco życzę.

Życzę też nam wszystkim mądrych wyborów i rozsądnych decyzji. Niech ten nasz Zjazd będzie dobrym przykładem, że mimo różnych zdań, jesteśmy zdolni konstruktywnie pracować dla dobra ogółu.

I już całkiem na koniec. Dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom za współpracę w mijającej kadencji. Dziękuję za Wasze trudy, za Wasze oddanie...

## Jeszcze nie koniec XI WZD; nie ma pełnych władz Regionu

XI Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska będzie musiało być kontynuowane. 16 czerwca, obradując jedenaście godzin, delegaci nie wyczerpali pełnego porządku obrad zjazdu sprawozdawczo-wyborczego, w części wyborczej. Zjazd będzie miał swoją drugą sesję 26 czerwca w Resursie. Delegaci wybrali przewodniczącego i 9 członków Zarządu Regionu. Przed nimi wybory 15 członków Zarządu Regionu, 7 członków Regionalnej Komisji Wyborczej i 6 delegatów plus jeden rezerwowy na Krajowy Zjazd „S”.

Wszystkie wnioski i projekty uchwał zostały przedstawione delegatom, tylko jeden projekt nie doczekał się rozstrzygnięcia ze względu na brak kworum. Zabrakło go przed godziną 22-gą. Przyjęto cztery apele, trzy stanowiska i cztery uchwały. Listę obecności podpisało 208 delegatów. Czterech delegatów Państwowej Straży Pożarnej otrzymało mandaty na sali, decyzją WZD. Wcześniej nie przyznała ich Regionalna Komisja Wyborcza, ze względu na nicodzenie przyznania trzeciego terminu kalendarza wyborczego.

XI WZD rozpoczęło się Mszą Świętą w Katedrze Radomskiej, koncelebrowaną przez J.E. Księdza Biskupa Edwarda Materskiego i Księdza Czesława Walę, kustosa Sanktuarium Maryjnego w Kałkowie. Wraz z delegatami w Mszy Świętej w intencji Solidarności uczestniczyli posłowie AWS Stanisław Iwanicki i Jan Rejczak.

Gośćmi Zjazdu byli p. Jadwiga Berak wiceminister rolnictwa, Zbigniew Dudziak nowy przewodniczący Regionu Środkowo-wschodniego, Bogdan Osiński z Regionu Łódzkiego, członek Krajowej Komisji Wyborczej. Poseł Jan Rejczak dzielił dwie role: gościa i delegata.

Część sprawozdawczą zdominowała dyskusja o finansach. Sprawozdanie Zarządu Regionu, z podziałem na poszczególne działy działalności, zostało opublikowane w specjalnym wydaniu biuletynu, by mogli go poznać zarówno delegaci, jak i wszyscy członkowie „S”. Przewodniczący ustępującego Zarządu Regionu Zdzisław Maszkiewicz, usprawniając przebieg obrad, mógł się zatem ograniczyć do wystąpienia, jego treść spinała mijającą kadencję z przyszłymi zadaniami Solidarności. Sprawozdanie Regionalnej Komisji Rewizyjnej ujmowało statystykę posiedzeń i przeprowadzonych kontroli, oraz ogólną ocenę działań merytorycznych i finansowych Zarządu Regionu. Zamknięte zostało wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującej władzy wykonawczej „S” regionu. Sprawozdanie przedstawił przewodniczący Komisji Zbigniew Cebula.

Informacje ze sprawozdań i wnioski organu kontrolnego Regionalnej Komisji Rewizyjnej nie trafiły do przekonania kilku delegatów. Oczekiwali szczegółowej informacji o gospodarce finansowej, choć ta - jak powiedział skarbnik w dwóch ostatnich kadencjach Kazimierz Staszewski - nie była dotąd na zjazd-

dach praktykowana. Interpretację końcowych wyników finansowych musiał przedstawić, specjalnie ściągnięty na zjazd, główny księgowy, by mogła zostać zamknięta dyskusja o finansach. - Zjazd przyjął też uchwałę zobowiązującą każde następnego ustępującego władze do sporządzenia szczegółowego sprawozdania finansowego za cały okres kadencji, zaliczeniem, by było ono dostarczone delegatom przed zjazdem sprawozdawczo-wyborczym. - Dopiero teraz mógł być poddany pod głosowanie wniosek o udzielenie absolutorium. Udzieliło go 145 delegatów, 35 sprzeciwiało się, a 13 wstrzymało od głosu.

Kolejną decyzją zjazdu było, że wybory władz regionalnych oraz delegatów na KZD odbędą się w pięciu turach głosowań, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Tej potrzeby nie było w przypadku wyboru przewodniczącego Zarządu Regionu. Ustępujący przewodniczący, senator Zdzisław Maszkiewicz nie miał konkurentów. Jego kandydaturę poparło 140 delegatów na 17 uczestniczących w głosowaniu, przy czym dwa głosy były nieważne.

Czy pięć tur głosowań w przypadku pozostałych władz starczy, dopięty się dopiero podczas drugiej sesji zjazdu. Na 24 miejsca w Zarządzie Regionu zgłoszono 44 kandydatury. Lista kandydatów do Regionalnej Komisji Rewizyjnej pozostaje otwarta, podobnie jak lista kandydatów na WZD.

W czasie wtorkowych obrad zostały wykorzystane dwie tury wyborów członków Zarządu Regionu. W pierwszej turze do Zarządu Regionu przeszło 9 osób, w tym ośmiu członków ustępującego Zarządu. Poza nimi było to Zbigniewowi Cebuli, byłemu przewodniczącemu RKR, który uzyskał największą liczbę głosów. Poparło go 125 delegatów. Pozostali z „dziewiątki” weszli do Zarządu z poparciem: Zbigniew Dziubasik 116 delegatów, Marek Siedlecki - 108, Marek Malysa - 106, Jan Skowroński - 103, Kazimierz Staszewski - 102, Andrzej Piszczek - 98, Adam Bocheński - 96 i Andrzej Gut również - 96, na 190 głosujących.

Po ogłoszeniu wyników, część kandydatów spośród tych, którzy oddali w pierwszej turze, nie wytrzymała napięcia i wraz ze swoimi sprzyjającymi delegatami opuściła salę. To bardzo nadważyło kworum, skrutycznie sprawdzane przez komisje obsługujące zjazd. Jeszcze go starczyło do przeprowadzenia drugiej tury głosowania, ale okazało się, że było to niemożliwe w Zarządzie Regionu nie otrzymał wymaganej większości głosów. Zbliżała się godzina 22-ga. Zapowiedź strajku maszynistów kolejnych dodatkowo zdopingowała delegatów spoza Radomia do opuszczenia sali. W tym momencie było jasne, że Zjazd nie może już podjąć żadnej decyzji, a druga sesja jest nicodząca. Około 22.30, przydziem WZD w Radomiu Józef Witeczak, Kazimierz Kowalski, Zbigniew Cebula i Stanisław Bak podjęło decyzję o zamknięciu obrad.

Anna Rajchert

\*W następnym numerze biuletynu: uchwały, stanowiska, apele XI WZD oraz fragmenty homilii Księdza Biskupa Edwarda Materskiego, wypowiedzi wiceminister rolnictwa p. Jadwigi Berak i posła Jana Rejczaka (poświęcił do wydarzeń Radomskiego Czerwca; okolicznościowe wystąpienie posła przewidziane jest też w programie poniedziałkowego posiedzenia Woj. Sejmiku Samorządowego w Radomiu). Autorami obydwu apeli ws. Czerwca '76, które publikujemy na pierwszej stronie, są członkowie MK „S” Łuczniaka.

## Informacje z Komisji Krajowej

\*Z obrad Prezydium KK: 15 czerwca odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Omówiono sprawy związane z przygotowaniem do X Krajowego Zjazdu Delegatów oraz majątkiem związkowym. Podjęto decyzję o przekazaniu 1000 dolarów Ogólnoukraińskiemu Związkowi Solidarności Pracowników (WOST), w celu wspierania tamtejszej działalności związkowej.

Omówiono też kwestie dotyczące realizacji programu „Solidarność” w zakresie prawa pracy oraz możliwości ustawowego umocowania Komisji Trójstronnej. Członkowie prezydium opiniowali również projekt budżetu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na rok 1998.

Kajus Augustyniak - rzecznik KK

### \*Komisja Krajowa prosi o opinię ws. reprezentatywności

Dział Prawny wspólnie z Działem Branżowym KK przygotował propozycję zmian kodeksu pracy w zakresie wprowadzenia instytucji reprezentatywności zakładowych organizacji związkowych.

Przypominamy, iż w chwili obecnej kodeks pracy odnosi się tylko do kwestii reprezentatywności ponadzakładowych organizacji związkowych. Komisja Krajowa zwraca się o przesłanie ewentualnych opinii do dnia 3 lipca br.

Propozycje nowelizacji działu jedenastego Kodeksu pracy są następujące:

Art. 241<sup>25</sup> par. 3 k.p. otrzymuje brzmienie:  
Jeżeli nie wszystkie organizacje związkowe w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia inicjatywy zawarcia układu przystąpią do rokowań w trybie określonym w par. 1 i par. 2, rokowania są prowadzone przez organizacje związkowe posiadające reprezentatywność zakładową.

Dodaje się do art. 241<sup>25</sup> par 3<sup>1</sup> k.p. w brzmieniu:

„reprezentatywność zakładową posiadają zakładowe organizacje związkowe:

1/będące jednostkami organizacyjnymi ponadzakładowej organizacji związkowej zrzeszającej co najmniej 500 tysięcy pracowników;

2/zrzeszające największą liczbę pracowników i innych osób wykonu-

→ jących pracę na rzecz pracodawcy;

3/Przeszające co najmniej 15% pracowników i innych osób wykonujących prace na rzecz pracodawcy."

Art. 241<sup>25</sup> par.6 k.p. otrzymuje brzmienie:

„Układ zakładowy zostaje zawarty, jeżeli został podpisany przez wszystkie zakładowe organizacje związkowe uprawnione do prowadzenia rokowań nad układem”.

## KSM organizuje kolonie

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Radomskiej w lipcu organizuje atrakcyjne kolonie dla dzieci w **Zwierzynku k/Zamościa** (Roztoczański Park Narodowy) i obozy dla młodzieży w **Olsztynie k/Częstochowy** (jura krakowsko-częstochowska).

Turnusy: 1-11 lipca; 11-21 lipca; 21-31 lipca.

Całkowity koszt turnusu (przejazd, zakwaterowanie, wyżywienie - 3 posiłki dziennie) **TYLKO 360 zł.**

W programie: zajęcia dydaktyczne, zajęcia sportowe i rekreacyjne, wycieczki, rajdy, ogniska, dyskoteki i inne.

Bliższe informacje można uzyskać po nr tel.: 0 602 10 20 13; 0 602 29 58 90 /komórka/.

## Podziękowanie...

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Chłodnia Zajezerze pragnie na łamach biuletynu wyrazić podziękowanie panu Zbigniewowi Dziubasikowi za pomoc i wsparcie jakie okazał czterem zwolnionym członkom NSZZ „Solidarność”.

Pan Z.Dziubasik występował jako pełnomocnik powodów przed Sądem Pracy w Kozienicach. W dniu 8 czerwca br., po zakończeniu rozprawy, sąd orzekł, że zwolnienie czterech osób, członków Komisji Zakładowej i Rewizyjnej było bezasadne.

Komisja Zakładowa „S” wyraża wdzięczność dla pana Z.Dziubasika za jego pomoc i ofiarność, jaką okazał dopiero co powstałej organizacji związkowej „S”.

Wyrażamy nadzieję na dalszą współpracę.

Przewodnicząca - Renata Szafranek

## Posłowie „S” proponują zmiany ustawy o s.i.p.

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy nowelizującej przepisy prawne dotyczące społecznej inspekcji pracy. Projekt podpisało 34 posłów, w tym kilkunastu z „S”: Waldemar Bartosz, Kazimierza Janiak, Maciej Jankowski, Tadeusza Kilian, Longin Komołowski, Marian Krzaklewski, Janusz Pałubicki, Jacek Rybicki, Ewa Tomaszewska, Piotr Zak.

Posłowie-projektodawcy w uzasadnieniu projektu określili stan obecny i proponowane zmiany:

### I.Stan istniejący

Kodeks pracy w art. 18 podaje, że społeczną kontrolę przestrzegania prawa pracy, w tym przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, sprawuje społeczna inspekcja pracy oraz, że organizacja, zadania i uprawnienia społecznej inspekcji pracy oraz zasady jej współdziałania z Państwową Inspekcją Pracy i innymi państwowymi organami nadzoru i kontroli określają odrębne przepisy.

Obowiązującym obecnie przepisem w tym zakresie jest ustawa z 24.06.83r. o społecznej inspekcji pracy (Dz.U. nr 35, poz. 163; zmiana Dz.U. z 1985r. nr 35 poz. 162), która powstała w innej niż obecnie sytuacji społeczno-politycznej. Prowadzenie obecnie działalności w oparciu o tę ustawę stwarza wiele problemów, a niejednokrotnie bywa wręcz niemożliwe.

W wielu zakładach działa obecnie po kilka zakładowych organizacji związkowych, które na skutek występujących pomiędzy nimi podziałów nie mogą realizować w porozumieniu swojej funkcji kierowniczej, wobec społecznej inspekcji pracy.

Jednocześnie istnieje wiele nowych podmiotów gospodarczych, w których związki zawodowe nie zostały założone i nie ma możliwości funkcjonowania społecznego nadzoru nad warunkami pracy.

Dużym utrudnieniem w działalności społecznych inspektorów pracy, jest także to, że obecnie powinni oni wykonywać swoje czynności w zasadzie poza godzinami pracy. Kontrole stanowisk pracy przeprowadzone po godzinach pracy są bezcelowe.

Nieuregulowany jest także obecnie system szkoleń społecznych inspektorów pracy. Nie reguluje tego ani obecnie obowiązująca ustawa o SIP ani rozporządzenie MPiPS z 28.05.1996r. w sprawie szczegółowych zasad szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

### II.Proporowane zmiany

Proponuje się:

- 1.Stworzenie możliwości wyboru społecznych inspektorów pracy u pracodawców, u których nie działają związki zawodowe i powierzenie kierownictwa społeczną inspekcją pracy zakładowemu społecznemu inspektorowi pracy.
- 2.Danie możliwości kierowania społeczną inspek-

cją pracy związkowi zawodowemu, poprzez umożliwienie jej wyboru oraz określenie trybu postępowania w razie braku porozumienia między zakładowymi organizacjami związkowymi oraz umożliwienia jej funkcjonowania w zakładach, gdzie nie ma związków zawodowych.

3.Zapewnienie ochrony stosunku pracy społecznego inspektora w czasie trwania kadencji oraz w okresie 2 lat po jej zakończeniu, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W razie wypowiedzenia z przyczyn dotyczących zakładu pracy, pracodawca powinien proponować warunki równorzędne.

Obecnie pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę z pracownikiem pełniącym funkcje społecznego inspektora pracy w czasie trwania mandatu oraz w okresie roku po jej wygaśnięciu.

4.Zapewnienie społecznemu inspektorowi pracy niezbędnego czasu na działalność, czyli umożliwienie im wykonywania swoich czynności w zasadzie w godzinach pracy oraz ustawowe gwarantowanie minimalnego czasu /min. 8 godzin/ na pełnienie funkcji.

5.Zagwarantowanie społecznemu inspektorowi pracy miesięcznego zryczałtowanego wynagrodzenia za 10 godzin pracy. Kwota wynagrodzenia powinna być różnicowana w zależności od obciążenia zadaniami wynikającymi z pełnienia funkcji.

6.Rezygnację z wymogu określonego stażu pracy jako niezbędnego do pełnienia funkcji społecznej inspekcji pracy przez posiadania przez niego praktycznej wiedzy i umiejętności całokształtu zagadnień produkcji zakładu, w którym jest zatrudniony.

7.Wprowadzenie obowiązku szkoleń dla społecznych inspektorów pracy, w przeciagu 3-ch miesięcy od daty wyboru oraz co najmniej raz w roku w czasie trwania kadencji. Obecnie obowiązujące przepisy nie regulują systemu szkoleń społecznych inspektorów pracy. Proponowane zmiany w ustawie z 24.06.1983r. o społecznej inspekcji pracy, dostosowują ją do wytycznych Mogów Konwencji nr 155 i zalecenia nr 171 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczące bezpieczeństwa, zdrowia pracowników i środowiska pracy.

BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom  
ul. Traugutta 52  
tel. 36 25161, fax 36 238 04  
Redakcja: ANNA RAJCHERT  
tel. 360 - 03 - 38  
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny